

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 15. GRUDNIA ROKU 1799. w PIĄTEK.

z Berlina dnia 7. Grudnia.

Nayiaśniejszy Pan zeszłej Srzody dawał audyencyą Posłowi nadzwyczajnemu od terazniejszego Regenta Portugalij umocowanemu Hrabieństwu d'Anadia, równie iak aktualnemu Konsyliarzowi stanu Rosyjskiemu Baronowi de Kruedner, i Posłowi Hiszpańskiemu Panu Ofarill. Wspomniane osoby wprowadzone były na audyencyą przez ministra stanu Hrabiego de Finckenstein. — W tymże samym dniu przybyły tu z Paryża szef Brygady Artylleryi i pierwszy Adjutant Generała Buonaparte Ob. du Roc, był prezentowany Królowi Jegomości przez Generała Adjutanta Pana de Zastrow.

Gdy Nayiaśniejszy Król Jmć Pruski uregulowanie długów Króla Jmci Stanisława Augusta i bywszej Rzpltey Polskiej przez swych i obudwu dworów Cesarzkich pełnomocnych kommissarzy, dopełnione ze swej strony najlaskawiej zaaprobować raczył; Stosownie więc do tego, pod niżej wyrażonemi Numerami w Kommissyji zapisani i do zaspokojenia przez Jego Królewską Mość przyjęci kredytorowie Króla Jmci Stanisława Augusta, w dniach niżej przepisanych przynależne im wypłaty uzyskają.

27. Januarii Roku 1800. Nra 3. 4. do 6. 7. do 9. 14. 15. i 16.
28. — Nra 19. 20. 21. 22. 23. 24. 28.
30. — Nra 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38.
31. — Nra 39. 40. 41. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 138.
3. Februarii Nra 50. 51. 52. 53. 54. 55. 57. 58. 59. 60. 61.
4. — Nra 62. 63. 64. 65. 66. 68. 69. 70. 71.
6. — N. 73. do 86. 87. 88. 89. 90. do 93. 94.
7. — N. 95. 100. 103. 104. 105. 109. 110. 112. 113. 121. 122.
10. — N. 124 125 128 130 131 132 133 134 135.
11. — N. 136. 137. 139. 541. 140. 141. 142. 144. 145.
13. — N. 146. 147. 149. 150. 151. 152 do 157.
14. — N. 158. 159. 160. 167. 168. do 171.
17. — N. 173. 174. 176. 177. 178. 179.
18. — N. 180. 190. 192. 193. 194. 196. 197 do 201.
20. — N. 203. do 210. 212. 214. 216. do 220. 221. 222.
21. — N. 223. do 226. 227. 238. do 240. 341. 242 243. 246.
24. — N. 247. 252. 253. 254 do 256. 257. 258. 261. 262. 263. 265.
25. — N. 266. 267. 268. 269. 271. 273. 276. 281. 283. 286. 289. 291. 294. 295. 296. 297. 298. 299.
27. — N. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 310. 311. 312. 313. 314. 315 do 318. 319.
28. — N. 320. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 345. 349. 350. 351. 352. 354. 355.
3. Martii Nra 356. 358. 359. 360. 361. 362. 364. 365. 366. 369. 370. 373. 376. 377. 378. 384. 385.
4. — Nra 386. 388. 389. 391. 393. 394. 395. 396. 397. 399. 439. 440. 444. 445. 447. 449. 451. 453. 454. 455. 456. 457. 463. 464.
6. — N. 467. 468. 470. 471. 472. 473. 474. 476. 477. 478. 479. 480. 484. 485. 486. 489.
7. — N. 492. 493. 494. 500. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 509. 510. 511. 514. 519. 520. 521. 522. 523.
10. — N. 524. 525. 531. 536. 537. 538. 540. 542. 543. 544. 545. 549. 551. 553. 555. 557.
11. — N. 559. 564. 571. do 575. 580. 582. 583. 584. 588. 589. 592. 593.

15. Martii Nra 594. 595. 598. 601. 603. 604. 605. 606. 607. 615. 616. 618. 619. 620., tudzież Bachmeyer, Baudisch, Griesmeyer Gottlieb, Gebhard, Hempel, Kubicki, Monaldi, Pink, Podarewski, Maliszewska, Schuch, Smoleński i Tokarski.

Przytym dla informacji każdego iak sobie ma postąpić, następujące punkta do publiczney wiadomości podaję się:

1. Jedynie w powyższej specyfikacyi przez Numeracyi inkrypcy lub z nazwiskiem wyrażeni wierzyciele, na zaspokojenie ze skarbu Nayiaśniejszego Króla Jmci Pruskiego przyjęci zostali, oprócz tych zaś żądni inisi.

2. Ci więc wierzyciele których Nayiaśmiejczy Król Jmć Pruski na swoje schedę przyjął, w dniach powyżey wyrażonych, przysługujące sobie summy od niżej podpisanych kommissarzy, a to pomniejsze kwoty w gotowiznie, inne zaś w rekognicyach obligowych (Reconnoissances) uzyskają.

3. Takowe rekognicye obligowe w przepisany w tychże przeciągu czasu, przed Królewską Dyrekcją kompanij morskiej w Berlinie, produkowane konieczne być muszą, w niedopełnieniu zaś tego, iż więcej akceptowanemi ani wypłacanemi nie będą.

4. Każdy wierzyciel dla odebrania należney sobie obligowey rekognicyi lub gotowizny, na terminie który mu się przeznaczy, osobiście, lub też przez swego pełnomocnika przed kommissarzami Królewsko-Pruskiemi ma się stawiać.

5. Jeżeli się wierzyciel sam osobiście stawi, a kommissarzom jeszcze dobrze znanym nie jest, w takowym razie, przez użycie świadectwa osoby zakredytowanej, iako tym jest istotnie za kogo się udaje, okazać będzie powinien.

6. Jeżeli zaś pełnomocnika sobie obierze, tedy przez autentyczną plenipotencyą, w przyzwoitym sobie sędzie na niego uczynioną, legitymować go, obowiązany będzie.

7. Będzie obowiązkiem każdego wierzyciela, aby odbierając obligoway rekognicyą lub gotowiznę, skrypta albo inne dokumenta, na których się dług lub pretensya jego gruntuje, złożył i dał kwit na odebranie obligowey rekognicyi albo gotowizny.

8. Jeżeli w imieniu zmarłego wierzyciela sukcesorowie wypłaty żądać będą, to zaś świadectwem od zwierzchności pod którą zofiają, dowieść są obowiązani, iż oni są istotnie iedynemi onego dziedzicami.

9. Legitymacya takowa osobliwie jest potrzebną w tym przypadku, jeżeli ten, po którym sukcesya spada, w czasie zapisania swej pretensyi, zoftawał jeszcze przy życiu i oneż sam zalikwidował.

10. Jeżeli kto już po likwidacyi, przez cessą zlewek Prawa długu iakowego lub pretensyi nabył, tedy nietylko ustąpiony sobie dokument, ale też oraz zaświadczoną przez sąd lub publiczney notaryusza cessą onego złożyć obowiązany będzie.

11. Jeżeli wierzyciele weale albo tylko w części są małoletniemi, na ow czas wydanie obligowey rekognicyi ich opiekunowi inaczej nastąpić nie może, aż gdy tenże dekretem sądu pupilarnego pokaże się być do tego autoryzowanym.

12. Niezachowujący wyżey wyrażonych przepisow, nie będzie mógł ani wydania so-

bie obligowey rekognicyi, ani gotowych pieniędzy uzyskać, i takowe w depozyt oddane zostana.

13. Po ukończeniu wypłaty powyżey specyfikowanych przez Nayiaśmiejczego Króla Jmci Pruskiego przyjętych długów Króla Jmci Stanisława Augusta, zaspokojenie wierzycieli bywszej Rzpltey Polskiej podobnież na schedę Nayiaśmiejczego Króla Jmci Pruskiego przyjętych zaraz ciągle następować będzie, i termin wypłaty wcześniej przez publiczne Pisma i Gazety ogłoszone zostana. — Dan w Warszawie dnia 28. Listopada 1799. roku.

Pełnomocni Kommissarze Nayiaśmiejczego Króla Jmci Pruskiego do uregulowania długów Króla Jmci Stanisława Augusta i bywszej Rzeczypospolitey Polskiej.

de STEUDENER.

de KUJAWA.

z Londynu dnia 26 Listopada.

Gazeta dworka ogłosiła negocyacye, które poprzedziły konwencyą w Schagenbrug. Dowodzą one iż artykuły tey konwencyi, które nam się zdawały być zbyt szkodliwemi, nie tak były skutkiem naszego położenia, iak raczej ludzkości Xcia d'York. Xiaże ten mógł być zatopić pułnocną Hollandyą, zacieśnić Maar-Diep, zasypać Nev-Diep, i tym sposobem zniszczyć całą wewnętrzną żeglugę Hollandyi, co właśnie przełożył Generałowi Brune, proponując ażeby mu pozwolił spokojnego oddalenia się z Hollandyi, lecz Brune przekonany, iż Xże nigdy się tak okropnego sposobu nie chwyci, upierał się przy żądaniu powrocenia floty i ekwipażow Holenderskich, oraz 15 tysięcy jeńców i rychłego ustąpienia z Zyp. Xiaże niechciał przytąpić do żadney negocyacyi na pierwszy i ostatni artykuł, zezwolił tylko na traktowanie względem jeńców, których ofstateczna liczba stanęła na 8 tyfiacach, a których Xiaże podał z początku 5 tyfięcy.

Kapitan Swinburne powrócił z Francyi na mocy oflatniej zamiany. Pisma Paryskie wyrażają, iż ma powierzone propozycye pokoju, lecz powszechne tu jest mniemanie, iż jego zlecenie jest tylko wołykowym. Przywiozł on z sobą wiadomość o wymianie G. Don.

Lord Keith zoftał ofstatecznie mianowany naywyższym kommandantem floty J. K. Moim na szrodziemnym morzu na miejscu Hr. St. Vincent, który złożył swoją dymislyą.

Niektórzy żołnierze G. Humbert wzięci przez G. Lake do niewoli w Irlandyi i znaydujący się w więzieniu w Liverpool, pokazali się być Irlandczykami? tę okoliczność odkrył przeięty list, który ci nieszczęśliwi pisali do Lucyana Buonaparte, nalegając na niego ażeby ich umieszczono w liczbie 8 tyfięcy jeńców, których Anglia obowiązała się wydać na mocy konwencyi w Schagenbrug, i przekładać, iż jeżeli dłużej w tym kraju zoftawać będą, podpadną niebezpieczeństwu wydania się czym są. Natychmiast wydano rozkaz przewiezienia ich do Irlandyi.

Oflatniego Czwartku Xiaże de Galles dał wielki obiad dla brata Króla Francuzkiego, dla Statudera i dla Xcia de Bourbon. Między zaproszonemi znaydowali się także Xże de Clarence, Lord Harvington, P. Windham, Popham, Sir Paget, Xże de Mortemar, Arcy-Biskup Narbonne, Hr. i Vicomte de Vaudreuil, i Margrabia de Vibraye.

P. Jacobi Minister Pruski przybył do Londynu.

Dzisiejsza gazeta Dworaka zawiera w sobie rozrządzenie, na mocy którego okręty z Lewantu przybywające, kwarantannę odbywać mają. — Aresztowany tu jest z rozkazu Xiążęcia de Portland tynowiec Admirala floty Hiszpańskiej *Mazaredo*, z innemi osobami podeyrzanemi wraz z nim z Portugalij przybyłemi. Ich papiery i sprzęty zostały przez Policję zapieczętowane. Indagacja z nich już jest odbyta, i pozostała tak długo w areszcie, aż dopóki powody ich aresztowania lepiej się nie wyjaśnią. — Niektórzy Irlandczycy są przeprowadzeni do więzienia *Kilmainham*. Musiano z nimi na około *Dublina* obieżdżać, dla niedopuszczenia zbytniego kupienia się ludowi. W *Dublinie* rozmaite osoby wolne dotąd od podeyrzenia, zostały odkryte, jako należące do ostatniej insurrekcji Irlandzkiej. — Dozwolenie kupcom naszym zawożenia towarów do portów *Hollenderskich* na okrętach neutralnych, otworzyło pole różnym spekulacyom handlowym, wstrzymano się jednak ieszcze z ładowaniem okrętów, gdyż nie jesteśmy pewni, czyli *Francuzi* nie zechcą znowu konfiskować towarów *Angielskich*. — Gdy ostatnie żniwa bardzo nędzne były, a czas siewów jest także niepomyślnym, przeto cena zboża i chleba podniosła się tak wysoko, iż wkrótce lud ubogi nie będzie w stanie kupowania chleba. Proponowano przeto rządowi, aby poştanowił maximum ceny nad którą chleb wyżej podniesionym być nie mógł. Dyktatorom zakazano używać do pedzenia wodek wszelkiego gatunku zboża, z którego chleb mógłby być robionym. — *Abercrombie* stanął w domu swoim w *Edynburgu*. Admirala *Batawskiego* *Storj* znajduje się w *Jarmuth* puszczony na słowo honoru. — W liście G. *Pultney* pod dniem 20 Listopada wyczytujemy szczegóły zupełnego cofnięcia się wojsk *Angielskich* i *Rosyjskich* z północnej *Hollandyi* na dniu 19 Listop: równie jak odpłynienia z nimi wszystkich okrętów przewozowych. „Wszystkie rekwizyta do armij należące (pisze on) zabrane zostały przez małego zbioru nadpsutych żywności, kilku wozów i 300 koni lichych dla których miejsca na okrętach nie było, konie te ponieważ nizekce cenę miały, przeto woleliśmy je raczej darować magistratom miast, w których żołnierze kantonowali, z obowiązkiem rozdania ich pomiędzy Obywatelów, ponoszących nieuchronnie od klęsk wojny szkody. *Wschodnio-Indyjskie* wielkie statki *Hollenderskie* któreby nieprzyjaciel mógł na wojenne uzbroić, a których zabrać z sobą nie zdołaliśmy, zostały zupełnie popsute etc. — Przed *Texel* zofrawione są trzy uzbrojone okręty dla dania wiadomości każdemu okrętowi *Angielskiemu* o opuszczeniu przez nas portu. Generałowie *Francuzcy* zezwolili na to, aby każdy okręt który przed końcem miesiąca przybędzie do brzegów, mógł nazad bez przeszkody odpłynąć.

Fregata *Anson* odpłynęła znowu z bronią i amunicją dla wsparcia fzuonów na brzegach *Francuzkich*. — Z *Jarmuth* donoszą, iż jeden z okrętów naszych od 50. armat, naładowany potrzebami wojennymi do 30. tysięcy funtów wartującemi rozbił się na morzu, ekwipaż tylko jego uratowanym został. — W *Irlandyi* na przytawienie maki i pszenicy nadgrody są wyznaczone. — Utrzymują iż między naszym i *Rosyjskim* dworem przyjaźń z powodu wyprawy *Hollenderskiej* z taką niepomyślnością zakończoney, bynajmniej zerwaną nie będzie, gdyż zażęcie floty *Hollenderskiej* nadgradza poniesione straty. — Wczoray na roznieśioną pogłoskę, iż gwardya Krolewka odebrała rozkaz do marszu, papiery krajowe w górę iść prześtały. — W kolegium handlowym odprawiła się wczoray feſtya, na którą wezwany był P. *Russel* i wiele innych osób, które długo w *Alepie* mieszkaly. Na ich przełożenie kolegium handlowe rozkazało, aby kilka okrętów niedawno z *Lewantu* przybyłych, wraz z swoim ładunkiem

spalonych zostało. — Jakkolwiek gazety ministerjalne zaprzeczają wiadomości jakoby Kapitan *Swinburne* podał propozycje do pokoju, wszelako listy *Paryżskie* zapewniają, iż Rząd *Francuzki* telegrafem rozkazał przygotować dla niego bat pocztowy w *Calais* i że P. *Swinburne* miał konferencje z ministrem intereffow zagranicznych. Jeszcze za czasu poselitwa Lorda *Malmesbury*, *Swinburne* należał do negocjazy zamiany niewolników. — *Napper Tandege* i towarzyszew jego przyprowadzono do *Dublina*.

z Paryża dnia 25. Listopada.

Obywatel *Reinard* minister związkow zewnętrznych złożył swoją dymissję. *Talleyrand-Perigord* na jego miejsce mianowanym został. *Reinard* przeznaczony jest na ministra pełnomocnego do Rzpłtey *Helweckiej*. — Minister marynarki Ob. *Bourdon* zaſtąpiony jest przez Ob. *Forfait* Inżyniera budowniczego marynarki. Był on członkiem zgromadzenia konstytucyjnego i wydawcą wielu pism sfacownych o żegludze. *Bourdon* został najwyższym kommisarzem marynarki północnego morza. w jego okręgu zawierać się będą wszystkie porty dziewięciu przyłączonych departamentów, któremi się zatrudniał przed obięciem urzędu ministra.

Konsulowie poſłali następujący list pod d. 22 do Ob. *Reinard*: „Ob. Ministrze. Konsulowie Rzpłtey przyjmują twoję dymissję, i na miejsce twoje mianowali Ob. *Talleyrand-Perigord*. Zechcesz mu zatym oddać twoją kancelaryę. Ma on rozkaz udac się w tę mierze do ciebie dnia jutrzejszego o drugiej godzinie. Konsulowie Rzpłtey znający oddane przez ciebie usługi, i gorliwość, którą byłeś sfatecznie zajęty, przywołują cię do urzędu, który miałeś sprawować w Rzpłtey *Helweckiej* przed tym momentem gdy byłeś zawołany do urzędu ministra. Chcieli ci przez to dać dowód swego ukontentowania, i chwycić będą każde zdarzenie dla uczynienia tego wszystkiego, co by mogło być zgodne z twoim życzeniem &c.

Pamiętno jest iż Ob. *Jorry* Adjutant Generała przy armij *Włoskiej*, oskarżył Ob. *Talleyrand-Perigord*, i że Minister Policji umieścił imię *Jorry* na liście deportacyney. Ledwo się tylko *Talleyrand* o tym dowiedział, natychmiast napisał do Ministra Policji list następujący:

w Paryżu d. 29. Brumaire (20. Listopada.)

„Obywatelu Ministrze. Czytałem z niemłą przykrością imię *Jorry* na liście osób na wygnanie skazanych. *Jorry* jest bardzo młodym człowiekiem, którego błędy zaſługują więcej na pobłażanie, niżeli na surowość. Znajduje on się w armij *Włoskiej* na usługach Rzpłtey. W tym momencie gdy go oſtrość Prawa doſięga, może ie uprzedzić nieprzyjacielskie razy, może bliźny lub śmierć patriotyczna jego uczyniać imię. Dodać przytym winieniem, iż gdy ile mi jest wiadomo, nikogo więcej procz mnie nieobraził, mniemam mieć szczegulne prawo podać ci moje uwagi, i wyznać iż pragnę iak najmocniej, ażeby ta uraza tak od całego świata była zapomniana iak ieſt odemnie, przyjmę za osobistą ſatkę to wyłączenie, o którą upraszam cię ażebyś się wyſtarał u Konsulow *Rzeczypospolitey*. (podpisano) *Talleyrand*.

Wczoray Konsulowie wydali wyrok następujący. — 1.) Armia *Reńska* i *Dunaju* połączone są pod nazwiskiem armij *Reńskich*. — Linia tej armii rozciągac się będzie od *Genewy* aż do *Openheim*. 2.) Cztery nowe Departamenta lewego brzegu *Renu* mają pod rozkazami Generała dywizyi, składać 26 dywizyę wojskową. 3cia, 4ta, 5ta, i 26ta wojskowe terytoryalne dywizye formować będą obwód armij *Reńskich*. 3.) Przy każdej wielkiej armij ma być poştanowionych 3 do 4 Generałów dywizyi, którzy tymczasowo mają być użyci iako Generałowie Leutnanci, przy Generale en chef. Minister wojenny na propozycyę Generała en chef będzie ich nominować. Wybranemi być mają pomiędzy Gene-

ralami dywizyi, i wszędzie gdzie się znajdować będą komenda przy nich zostanie.

Minister wojenny *Berthier* wydał proklamacyę do wojska, w której wyraża, iż Konsulowie *Rzeczypospolitey* boleją nad stanem niedostatku, w którym obrońcow oyczyny zostawiono, i zatrudniają się nieprzełłannie środkami do zaſtatwienia ich potrzeb. — „Mówią, iż *Berthier* wkrótce obejme komendę we *Włoszech*, a departament wojenny odda Ob. *Petiet* bywшему ministrowi wojennemu.

Wczoray było wielkie zgromadzenie tutejszych bankierow w *Luxemburgu*. Imieniem Konsulow *Buonaparte* wezwał ich aby Rządowi 12 millionow we 24 godzin zaliczyli, summa która ma im być powrocona z dochodu ustanowionego podatku wojennego. Z godnością i zapałem wystawił Kons. *Buonaparte* powody żądania tego. Oświadczył bankierom, iż mogą być zbawcami oyczyny, iż oszczędzą krwi 200 tysięcy ludzi, przyspieszając pokoy oyczyny swojej w przeciągu dwóch miesięcy. Zaręczył im, iż wkrótce doſkonalsza Administracya skarbu wprowadzoną zostanie, a po zawarciu pokoju utrzymujące się dotąd armie znacznie zmniejszone będą. Po takowych przełożeniach bankierowie zezwolili na żądanie Rządu. — Widać ztąd ile Rząd zaufania u bankierow pozyskał. W całym biegu Rewolucyi, pierwszy raz takowe zdarzenie widzimy.

Ob. *François* podaje następującą uwagę względem nowej pieczęci Konsulow Rzpłtey. „Wiadomo, iż Konsulowie kazali wyrzucić z pieczęci rządowej grundwę znak równości zupełney, a na to miejsce umieścić wagę znak równości praw. Należy przypomnieć, iż ministrowie Krola *Angielskiego* w mowach Parlamentowych nazywali *Nivellatorami* sfronników rewolucyi *Francuzkiej*, przynajmy, iż mieli nieiaki pozor do tego. Ostatnia zaś rewolucya skuteczną została dla wprowadzenia równowagi, przeciw systematowi zrownania zupełnego. — Słychać, iż *Jozef Buonaparte* wyſłanym będzie na Ambaſadora do *Madrytu*.

Konsulowie poştanowili wymazać wiele osob z listy skazanych na deportacyę, bez wpisaną jednak wyrok tego w protokół. Wymazanemi zostali. G. *Jourdan*, Ob. *Talot*, *Delbrel*, *Audouin*, *Groſcaſſand*. Przypisują teraz winę tego ministrowi policji *Fouché* który też z urzędu swego oddalonym został, a na miejsce jego ministrem policji mianowany jest Ob. *Abrial* bywſzy kommisarzem przy armij *Neapolitańskiej*, powszechny szacunek mający. Tym sposobem Konsulowie chcą się ubocznie wyprzeć listy proskrypcyjney. — Wielu przypisuje Konsulom inne do tego powody. Codzień prawie krewni i żony skazanych na deportacyę, napełniali pałac *Luxemburgu*, groząc zemſtą za swoich. Tak niedawno żona dziennikarza *Lebois*, zamyslała zgładzić ze świata Konsula *Buonaparte*. Lękano się aby przez tak surowe środki powszechnie nie pochwalone, nie rozſiano naſion reakcyi, której się lękają wszyscy przyjaciele Oyczyny. — Nieszczęśliwy ſtan wielu skazanych na deportacyę, rozrzucał ſerca tchnące ludzkością. *Jorry* odbywa dotąd z chwałą rangę Generała adjutanta przy armij *Reńskich*. *Destrem* ma 11 dzieci, *Stevenotte* 10, *Didier* 7. — Bitwy pod *Flerus*, pod *Vatigni* &c, mówią za *Jourdanem* do ſerca wszystkich. — Za Ob. *Audouin* wſtawił się cały tutejszy Trybunał kassacyjny. — Wielu sądzi, iż Konsulowie wyrok ten tylko na poſtrach wydali, i że go zupełnie cofną: oſobliwie dla tych osob które zaręczą za ſpokojność i poprawę swoją.

Dzisiejszy *Monitor* tak się tłumaczy. „Ktoż nam zaręczy że dzisiejsi najpierwsi kraiu Rządzczy nie ſtają się uzurpatorami lub tyranami? Jakaż pewność możemy mieć w tej mierze. Sama tylko moralność trzech mę-

żow, z których jeden wielką ma wziętość, drugi prawie nieograniczoną siłę pościada. Takowe zarządzenie tak mało jest warte, jak to zarządzenie jakie nam dotąd rozmaite osoby dawały, które na wielki i zmienny teatr świata wyszły. Lecz dozwolmy na moment, iż jeden z 3 Konsulów podgarnie pod siebie najwyższą władzę. Dozwolmy, iż *Buonaparte* zwołanie takowym przywłaszczyliem: Tak więc stałby się naśladowcą *Cezara* i *Kromwella*. Tak więc bohater *Francji* przemieniliby się w pospolitego tyrana! Tak więc zacząłby siłą swoją, i wydałby się na sztychy pugiław i siła spłikow! Lecz nie. — *Buonaparte* nadto swój geniusz okazał, aby chciał się równać z ludźmi, których rola tak niekiedy spełnia. Ah! czyż nie ma wyższego szczęścia do którego piąć się może, do zaszczytu zbawcy swojej Ojczyzny, bohatera dzwigającego wolność i nadawcy pokoiu.

Ob. *Latude*, który przez 35. lat w *Bastylii* siedział, wydał teraz pismo o szkodkach dzwignienia kredytu publicznego we *Francji*. — *Maffena* pisze, iż nieprzyjaciół który na dniu 11 pod *Oberried* przez *Ren* przeszedł, odpartym został. Wypród jeszcze w innej okolicy 12 sztuk armat nieprzyjacielskich wpadło w ręce nasze. — Konsul *Buonaparte* (mówi *Przyjaciel Praw*) któremu przypisywano przechadzkę po *Paryżu*, poświęciwszy się zupełnie pracom publicznym dla pozyskania zwycięstwa lub pokoiu, nie wyszedł z pałacu *Luxemburga* jak tylko jeden raz, dla odwiedzenia szanownego naturalistę naszego *Daubenton* w ogrodzie botanicznym. — W *Bordeaux* uwolniono z pod ambargo okręty *Amerykańskie* i *Lubeckie*. Uwolniono także wszystkich więźniów *Amerykańskich*, znak bliskiego pojednania z *Stanami Ameryki*. — *Augereau* jest także na liście Generałów przeznaczonych na załapanie w komendzie *Championneta*. *Macdonald* komendy tej podjąć się nie chciał. — Administracja centralna w *Tulonie* żądała, aby zwłoki *G. Joubert* w zamku *Lamalgue* złożone zostały, i aby imie wodza zamkowi temu nadane było. — *G. Clarke* przybył już do *Paryża*. Nie posiadał on przed tym przyjaźni *Barrasa*. — Osoby znaczące w roku 1791, są znowu teraz w znaczeniu i zyskują pierwszeństwo. — Mówią, iż *Berthier* przed wyjazdem swoim do *Włoch*, poiedzie pierwszy do *Berlina*, inni przeznaczają do *Włoch* *G. Brune*, Ob. *Bourgoing* ma być do *Hagi* w charakterze ministra polnym. — Wydział prawodawstwa przybrał do prac swoich, prawników *Tronchet* członka zgromadzenia konstytucyjnego, *Craffons* i *Vermil*. *Boulay* z Depart. *Meurthe* obrany jest Prezydentem komisji Rady 500. — Mówią iż Konsulowie w departamentach dawne *Belgium* składających, chcą zaprowadzić nową stosowną do tych krajów organizację, i wysyłać tam Ob. *Roupe* w charakterze generalnego inspektora. — *Monfignor Spina* arcybiskup *Koryntski* stara się, ażeby można testament zmarłego Papieża do skutku przyprowadzić, mianowicie artykuł przewiezienia zwłoków Papieża do *Rzymu*. — Z *Hollandyi* wiele wojsła do armii *Reńskich* przeznaczonych, przeszło już przez *Kolonję*. — *Baron de Stael* oznajmił tu przyjaciołom swoim, iż wkrótce przyjedzie do *Paryża* na mieszkanie, jako prywatna osoba.

Lift Okolny Ministra związków zewnętrznych do Agentów zewnętrznych Rzpłtey. — w *Paryżu* dnia 21 Brum: (12 Listopada) r. 8.

Obywatelu. Przesyłać ci prawo, które Ciału Prawodawczemu uchwalilo na swojej ostatniej sekcji 19 Brum: donoszę ci, iż Konsulowie Rzpłtey *Francuskiej* natychmiast Rząd teyże Rzpłtey objęli. Konstytucja roku 3. dzieło zbyt słabego doświadczenia i wpływu niektórych okoliczności przemianujących, miała niemniej przez namietności ludzkie jak przez własną upaść niedokonaność; części przez najpierwsze władze nadwężona, kolejno przez wszystkie używana fakty, i przez wszystkie nieustannie gwałcona, nie miała już dla siebie uszanowania *Francuzów*, i prześlatała bycznarzędziem ratunku Rzpłtey. Potrzeba było zapobiec, ażeby zasady, na których się wspierała z nią nie upadły. Samo tylko wielkie wszystkim umysłom dane natchnienie, mogło do jednego celu zwrócić ogólne chęci i nadzieje obywatelów, pogodzić wszystkie władze, ożywić wszystkie sprężyny siły publicznej i zapewnić imy siłowi zapal jednomyślny, gorliwy, prawdziwie Republikański. Za wzbudzeniem tego natchnienia wszystkie władze zostały dziś pokrzepione, a wzmocnione zgodą i powrotem im ufności Narodu, zaczęła nakoniec skutecznie pracować około wielkiego dzieła jakie im przepisują przeznaczenia Rzpłtey, ułożyć porządek we wszystkich częściach Administracji, urządzić spokojność wewnętrzną i znieść pokoy szanowny i trwały. Obywatelu, przylega która wam jest przepisana, jest dowodem, iż zasady, na których gruntu siły nadzieje *Francuzów* i uszczęśliwienie przyszłych pokoleń, zostały nienaruszone. Ludzie na czele Rządu stawieni, dali z siebie dosyć zadatków, ich imiona jedni i inni dosyć szacunku i zaufania, ażeby niemili przekonać *Francję* i całą *Europę*, iż te zasady będą zabezpieczone i od szwanków nieprzyjaciół zewnętrznych i od zaburzeń fakty. Konsulowie Rzpłtey zachowując was przy urzędach, któreście dotąd odbywali, zalecili mi was uwiadomić, iż doniołem o ich infallacyi obcym Agentom znajdującym się w *Paryżu*. Znajdziecie tu przyłączoną kopię tej noty okolney. Rozkazali mi także przelozyc wam, ażebyście Rządowi, przy którym zostacie, donieśli o nadaney im władzy, i o ich pełnych mądrości i zgody zamiarach. Starać się będziecie dotożyc, iż dla zniezdania *Europie* szanownego i stałego pokoiu, potrzeba jest ażeby wiara o rzetelności, mocy, i sprawiedliwości, Rządu Rzpłtey równała się wszędzie z jego życzeniem pokoiu i z rzetelnością z jaką poitanowili dotrzymać swoje umowy. Przesyłam ci formę przylegi, która ma być wy-

konaną przez wszystkich Agentów politycznych i Konsularnych Rzpłtey, równie iako też przez Obywatelów *Francuskich* mieszkających w obcych krajach, lub momentalnie z łwoicy Ojczyzny wyszłych. Upraszam cię, ażebyś bliskim siebie Agentom komunikował kopię niniejszego listu. Zalecą oni wykonać przylegi tym Obywalcem którzy się w ich jurysdykcji znajdować będą, i przysłać ci ekstrakt, który mi wraz z twoim ekstraktem odeszlesz. Pozdrowienie i Braterstwo, (podpisał) *Reinhard*.

Armia Reńska. — Wypis z Listu Generała Kom: do Ministra wojennego d. 26 Brum: (17 Listo:) r. 8.

Dnia wczorajszego 25. (16) rozkazałem atakować nieprzyjaciela na całej linii między *Filipsburgiem* i *Necker*. Pierwsza dywizja pod komendą *G. Delaborde* pomknęła się i wyprawiła jednę Brygadę na *Neulashheim*, gdzie uderzyła z największym męstwem na nieprzyjaciela, odparła go do *Waghausel* zabrawszy mu tyłiąk ludzi, którzy kładali garnizon *Filipsburga*, i 5 armat. 16ta Pułbrygada Infanterji liniowej, huzary 2go Regimentu, 12ta i 23cia Jazdy najeźdźnie dokazywały, niemniej iak kirysery pod dowództwem *G. Espagne*, lekka Artyllerya pod szefem *Lewadronu Legras*. Brygada z lewego łkrzydła teyże dywizji uderzała się przez *Kizloch* na *Weiffenthal*. Podług tych obrotów *Filipsburg* na nowo jest obleżony. Druga dywizja pod *G. Debaen* uderzała się przez *Mingolsheim* na *Obstadt*. Przewidując trudności iakie ta kolumna mieć będzie w odebraniu mocnych stanowisk nieprzyjacielskich na wzgórkach tey wiołki, pospieszyłem z dwoma Regimentami Jazdy i kompanią lekkiej Artylleryi naprzód ku *Waghausel* przez *Weiffenthal* i *Hambrecht*, a potem ku *Foretz* i *Bruchsal*, skąd nieprzyjaciół został wyparty i aż do *Bretten* ścigany. Pod tenże czas Brygada lewego łkrzydła pomknęła się aż do *Gotheim*. Odwodowa kawalerja pod *G. Hautpout* a osobliwie karabinierowie dzielnie ten obrot wspierali. Trzecia dywizja pod *G. Ney*, po uporczywych bitwach opusowała *Wailshat*, *Epings*, i *Sinsheim*. Czwarta dywizja pod *G. Baragucy* d *Hilliers* miała zlecenie oczyścić lewy brzeg *Neckaru* i uderzyć ku *Dilsberg* i *Langenzel*. Ta dywizja podobnie jak na wszystkich miejscach rozgromiła nieprzyjaciela. Te cztery dywizje zabrały około 1200 jeńców. Nasza strata jest nader mała, nieprzyjaciółka jest znaczna, oprócz 5 armat zabraliśmy mu wiele wozów prochowych i bagażów. Wszystkie wojsła najeźdźniejsze okazały męstwo. Tak officerowie iako i żołnierze na największe zaśluzili pochwały.

Armia Włoska. — W głównej kwaterze w *Pietra* d. 24. Brumaire (15 listopada) r. 8.

Dnia 15. (6) Nieprzyjaciół w znacznych siłach wyruszył przeciwko *G. St. Cyr* w *Coni*. Natychmiast General komendy: zgromadził naprzeciw *Mondowi* Dywizję *Lemoine*, i *Victora*; *G. Grenier* dowodził z lewym łkrzydłem zajmował oboz w *Dalmazio*, skąd d. 17. (8) wyruszył ku *Tende*. Dnia 19. (10) uderzył na zajęcie stanowiska *Dalmazio*, i tegoż dnia stoczył mocną potyczkę. Zwrócił się potem ku *Demont* z powodu, iż nieprzyjaciół został panem mostu *Vignolo* i wierzchołka gorz zakrywających wąwóz *Tende* i dolinę *Stura*. — Dnia 20. (11) przypuszczono silny atak do środka armii. Kawalerja i Artyllerya *Francuska* była w mniejszej liczbie, atoli zostały zwyciężone w swych stanowiskach. Bitwa rozpoczęła się znowu d. 22. (13) Nieprzyjaciół lubo dwunastu batalionami grenadierów wzmocniony, tegoż samego doznał odporu. Lewe łkrzydło ustąpiło ze strąga, a uoc rozłączyła walczących. General kom: widząc wyczerpane łwoie amunicyje i spodziewając się nowych napaści, opuścił *Mondowi*, i połączył się z *G. St. Cyr*, który po chwalebnej bitwie pod *Novi* zabrał 400 jeńców i 5 armat.

Mówią tu o nowym podziale *Francyi* podług terazniejszego okręgow wojennych podziału. Ta reforma sprawiła wielką oszczędność w wydatkach. — Zapewniają, iż Konsulowie rozkazali uwolnić zpod łekwełtru włożonego przez ex-ministra skarbowego *Ramel*, dobra wymazanych z listy, którym Prawo 19 fructidor rozkazało wyisć z krajów Rzpłtey do ofłatecznego wymazania z listy.

Przyjaciel Praw wyraża, iż Rójaliści ułiliuie podłumić czynność 18 i 19 Brumaire. Niedawno czerwone czapki były prześladowcami, dziś czapki białe prześladowaćby chciały.

Wiesć się znowu rozchodzi, iż *Berthier* poiedzie do *Berlina* w urządzie ambasadora. *Otto* sprawujący interella w *Berlinie*, mianowany jest komissarzem do wymiany jeńców w *Anglii*. — Zapewniają, iż *G. Vadieres* odebrał rozkaz wywiechania na tuchmiast do *Hollandyi*.

Konsulowie Rzpłtey wyłuchawszy ministra sprawiedliwości tak względem ogłoszenia wyroku d. 18 i Prawa 19 Brumaire, iako też o szkodkach bezpieczeństwa obmyślonych wyrokiem 20 t. m. stanowią co następuje: — Art. I. Osoby które łtosownie do wyroku 20 Brumaire były obowiązane ułąpić z ładowych Rzpłtey krajów, i te które się uderza miały do Deput: *Charente Inferieure*, poddane są pod dozór ministra Policyi generalney. — II. Oddały się każdy do łwoiego okręgu przez tegoż ministra im naznaczonego, i tam aż do dalszych rozkazów zostawać będą. — III. Zalecono jest ażeby się łtawili w administracyach muncypalnych w czasie przez tegoż ministra przepisany. — IV. Minister Policyi obowiązany jest ułkutecznie niniejszy wyrok etc. — Konsulowie Rzpłtey: (podpisał) *Buonaparte*, *Sieyes*, *Roger-Ducos*. — B. *Maret* Sekretarz generalny.

Moreau ma dowodzić połączonymi Armiami *Renu* i *Dunaju*. *Lecourbe* będzie pod nim Gen: *Leytt*. — *Maffena* obejmie komendę we *Włoszech*.

Ob. *Merlin* jest mianowany szefem gwardyi Konsulow. — Zdać się, iż względem żegluga neutralnych okrętów przedłwizjęte będą inne środki umiarkowane i

zgodniejsze z prawem narodów. Bezprawia kaprow włirzy mane zoftanę, gdyż ci chwytając wszelką zdobycz, potrzebne zapasy żywności od portow naleznych oddalają. — Rozmaite osoby wybrane na delegowanych do Departamentow nie chciały przyjąć tego urzędu. — Dobra w okolicy *Paryża* łą teraz droższe iak przed Rewolucją, pieniądze znowu bardziej iak kiedy cyrkulują, i zbytek na nowo widzieć się daie. — Wiele osób które się przyłożyły do przymuszoney pożyczki, zrobiły ofłare oyczynię z sumim zapłaconych. — Jeden Obywatel załtrzelł się tu przed łtatą wolności w *Thuileries*. — Mówią tu bardzo o śmierci *Ludwika XVIII*. — W *Tuluzie* *Jakobini* dopuścili się nieiakiich bezprawio. Mówią, iż zakładnicy tam zatrzymani, wyrznięci zostali. Nowa Rada Admiralicyna, ma tylko iedynie projekt podawać, Administracya zaś marynarki zoftanie przy ministrze. — *G. Grenier* pisze z *Marsylii*, iż najłlawniejszej w *Europie* zbiór medalow z *Rzymu* szczęśliwie tam przybył. — Gdyby były komisji cywilne nie spóźniły się z transportem, wszystkie dzieła kunsztow popakowane byłyby tu z *Włoch* przybyły. — Złuiemy najbardziej mapp *Zanoniego*. — Włpnie łposagi *Laocona*, *Apollina* z *Belwederu* i *Wenerę* z *Kapitolium* łtawely tu bez żadney szkody. — Dzienniki, pisma i piosnki znowu zaczynają atakować Reprezentantow *Lndu*, i ofłabiają ich wziętość, kroyer w łluznym sposobie nigdy utracić nie powinni byli. Dobrze rzeczy wiadomi ludzie, utrzymują, iż nowa konłitycya nie długo się utrzyma. — Krol *Hiszpański* okazał wielką radość z powrotu *G. Buonaparte* do *Francyi*, i zwycięztw *Maffeny*. Oświadczył publicznie, iż kto się nie cieszy z zwycięztwa przymierzeńców, ten nie jest dobrym *Hiszpanem*.

Dziśiełszy Redaktor zawiera co następuje. „ *Armia Angielska*. Prawo 10 Listopada zoftało żołnierzom przyezytane i wśród okrzykow *Niech żyje Rzpłta*, *Niech żyje Buonaparte* przyjęte. To zdarzenie przyczyniło się mocno do uspokoiemia umylłow Obywatelow turełtych nie szczęśliwych okolic. — Tenże sam Redaktor donosi, iż szef brygady *Dufresse* pobil łupnie 2 tyłacie *Szuanow* pod *Nieil*, 1300 zoftało rannych, ieden tylko schwytanym, reszta uciekla. — Jest tu zawsze mowa o utworzeniu nowej *Pułnocney* Armij pomiędzy *Mozą* i *Ror*. — Reprezentanci wyłłać się mający przez Konsulow do departamentow, mają nazwisko delegowanych, każdy z nich obiedzie iedną militarną dywizją terytoryalną, kroych jest 25 w krajach Rzpłtey. — Mówią, iż *Lafayette*, *Barthelemi*, *Piegru* i *Carnot* otrzymają pozwolenie powrotu do *Francyi*. *Latour Maubourg* już przyjechał do *Paryża*. — *Moguncy*kwowie przyłłali łądanie do Konsulow aby departamenta *Nadrenskie* łupnie do Rzpłtey przez uchwałę wcielone zoftały. — Niektore dzienniki radzą, aby konłitycya nowa miała połłać arylłokracyjną, i łagrunłowana mianowicie była na własności i handlu.

z *Paryża* dnia 27. Listopada.

Konsulat. — Wyrok 3. Frimaire (24. Listo:) roku 8.

Konsulowie Rzpłtey na raport Ministra wojennego zważywszy, iż kommandanci łwierdzow *Peschiera*, *Brescia*, *Pizzighitone*, zamku *Medyolańskiego* i cytađeli *Turyńskiey* pođdali się nim nieprzyjaciół wysadził kontrolkarpę dla przeyscia okopu, i nieczekaiać łecerby w murze, zważywszy z drugiej łtrony, iż gdy General kommanderujący zoftawił w tych łwierdzach garnizony, te powinny były być opatrzone w żywność i arylłeryą, a łezeli to się nie łtało, cała wina łpada lub na Kommissarza, lub na Officerow Artylleryi, łtanowi co następuje: Art. I. Łłozona będzie ładzwyczajna Kommissiła wojenna z 5 członkow przez Ministra wojennego mianowanych. — II. Ta Kommissiła każe sobie oddać łprawę z łtanu pomienionych łfortec w momencie ich łnapadnięcia przez nieprzyjaciół, rozłrząśnie łpostępek tych, którzy mieli łpolecone ich ułbroienie i opatrzenie, i tych którzy łbroń mieli. — III. Poda wyszczegulniający raport ładzey z tych łfortec, a ten łużyc będzie za Akt łłkarzenia przeciwko łniącym być łtawioniem przed łtą Kommissiłą. — IV. Minister łprawiedłłwości łatrudui się ułkutecznieniem tego wyroku, który drukowanym będzie.

(podpisanio) *Buonaparte*, *Sieyes*, *Roger Ducos*. —

Maret łekretarz generalny.

Konsulowie mieli łobie łodany model Konsularnego łbiuro, kroyem *Francuskim* z łiałego łaxamitu, złotem łhaftowany, łpięty na guziki aż do pasa, łpantalony łasno łniełłki, łzpada łperpendykularnie wisząca, łoty i łczapka łzerwone. Przekładano *Buonaparcie*, iż nie łdobrze się łbędzie wydawał w łczapce łzerwoney, nie łlepiej iak w łotach łzerwonych, łodpowiedział.

G. Palence który był przymuszony opuścić łwoią Oyczynę wraz z *Dumurierem*, powrócił do *Paryża*, gdzie łcekuje na wymazanie z listy. — W Ministerium Policyi łostanowiono nową kancenłlaryą łaiącą się łatrudnić wymazywaniem z Listy łmigrantow, i łalecono łey łak ławyłksey łposłch w łey pracy.

Mówią tu o podziale Ministerium wewnętrznego na łdwie łczęści, z których łedna ma łnależec do łmieretności i kunsztow, druga do polityczno-wewnętrznego ładministracyi. — Pisma *Amerykańskie* wyrażają, iż *John Adams*, Prezydent Złednoczonych łtanow *Ameryki* łdwołał łzelenie łtore już łpodpisał dla łtrzech łpełnomocnikow łaiących się łdać do *Francyi*. — Donoszą z *Paimbaut*, iż łedna łregata *Angielska* łaiąca na łobie 30. tyłłecy łłzelby, łzoneta łrzy łbrzegu, łyratowano tylko 5. lub 6. łudzi i kilka łkrzył.

Redaktor ogłłsił dnia łnedyłszego listy z *Kairu* pod łdnem 19. Sierpnia i 3. Września.

Pierwszy łpisiue łmney łażne łczeguly o łmaley łprawie *G. Lagrange* łrzeciłkwo *Murad Bełowi*, łtorego łogromił. Drugi wyraża co następuje.

